

## UBEZPIECZENIA/ROŚNIE WARTOŚĆ AKTYWÓW ZGROMADZONYCH W FUNDUSZACH KAPITAŁOWYCH

### Polacy polubili inwestycje w akcje

Już niemal co trzecia złotówka z ponad 18 mld zł trzymany przez Polaków w ubezpieczeniowych funduszach kapitałowych została przekazana w zarządzanie TFI. Jeśli uwzględnimy dynamicznie rosnące zainteresowanie usługami zagranicznych TFI, wskaźnik ten będzie jeszcze wyższy.

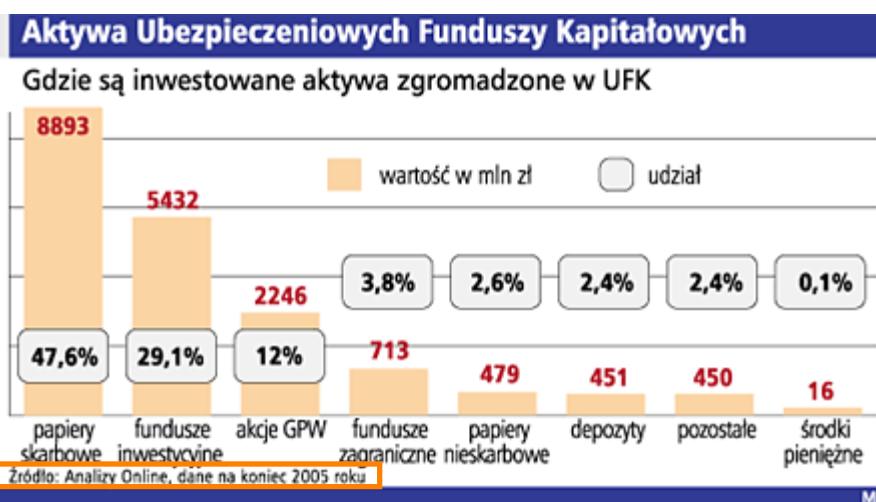
W ubezpieczeniowych funduszach kapitałowych zgromadziliśmy już ponad 18 mld zł. To o prawie 4,3 mld zł więcej niż rok wcześniej. Nie ma na ten temat twardych danych, ale można oszacować, że ponad połowa z tej kwoty to pieniądze nowe, wpłacone przez Polaków w formie składek. Reszta to zasługa zarządzających funduszami, w których pomnażane są aktywa klientów.

Aktywa zgromadzone w ubezpieczeniowych funduszach kapitałowych to już 4 proc. oszczędności gospodarstw domowych.

Okazuje się, że ubezpieczyciele coraz chętniej cedują to zadanie na specjalistów pracujących w towarzystwach funduszy inwestycyjnych. Jak wyliczyli specjaliści z firmy **Analizy Online**, na koniec 2005 roku zarządzający w TFI mieli do dyspozycji łącznie ponad 6,1 mld zł środków należących do Ubezpieczeniowych Funduszy Kapitałowych (UFK). Z tej kwoty najwięcej, bo 5,4 mld zł, znajdowało się w krajowych funduszach inwestycyjnych. Oznacza to, że niemal co trzecia złotówka powierzona ubezpieczycielom trafiła w zarządzanie do TFI.

#### Towarzystwo jak agent

W coraz większym stopniu ubezpieczyciele grają rolę tzw. agentów transferowych działających na rzecz TFI. Sami zajmują się pozyskiwaniem klientów, ale już pomnażanie zebranych kapitałów powierzają specjalistom. Taką rolę przyjęła na siebie np. firma Aegon, która ma spory udział we wzroście wartości środków lokowanych przez ubezpieczycieli w TFI. Ta spółka rozwija się bardzo dynamicznie i obecnie jest już trzecim graczem na rynku pod względem aktywów zebranych w UFK (łącznie 1,86 mld zł). Tak mocną pozycję zdobyła dzięki wzrostowi aktywów o około 1 mld zł. Na tym przykładzie (oraz takich firm jak Warta czy Generali) widać, że sporym powodzeniem cieszy się nowy rodzaj polis z funduszem kapitałowym, tzw. unit-linked, w których część inwestycyjna jest wyraźnie oddzielona od części ochronnej.



#### Popularna zagranica

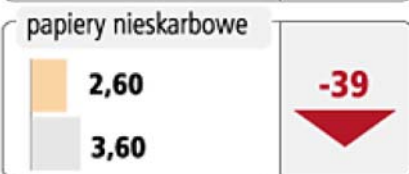
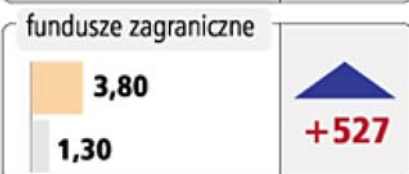
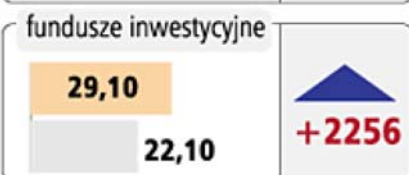
W 2005 roku wzrosło też znaczenie zagranicznych funduszy inwestycyjnych. Obecnie zarządzają one już kwotą ponad 712 mln zł, a jeszcze rok temu było to 186 mln zł. Oznacza to niemal czterokrotny wzrost. Nie ma w tym jednak nic dziwnego, bo towarzystwa coraz mocniej promują tego typu produkty. Ostatnio Aegon i Skandia, dwie firmy, które najbardziej aktywnie szukają możliwości inwestycyjnych za granicą, zaprezentowały nowe możliwości inwestowania w fundusze zagraniczne, czy to złotych czy posiadanych walut (euro czy dolarów).

**18**  
mld zł  
zarządzają  
ubezpieczeniowe  
fundusze kapitałowe.

### Rośnie znaczenie TFI i akcji

w aktywach Ubezpieczeniowych  
Funduszy Kapitałowych

udział poszczególnych  
instrumentów (w proc.)  
2004 2005  
zmiana  
wartości\*  
(w mln zł)



Zródło: Analityz Online, zestawienie własne  
\* koniec 2005 r. w porównaniu z końcem 2004 r.

MC

Korzystają w tym przypadku z usług tak uznanych marek na rynku funduszy inwestycyjnych jak Merrill Lynch, Credit Suisse, Franklin Templeton czy Societe Generale. W odróżnieniu od jednostek uczestnictwa krajowych TFI, które można sobie łatwo kupić samemu, dostęp do tych oferowanych przez zagraniczne fundusze jest ograniczony. Po pierwsze, nie każdy ma tyle środków, żeby móc przekroczyć dolny limit zakupów wyznaczanych przez zagraniczne fundusze. Po drugie, koszty zagranicznych przelewów znakomicie zmniejszyłyby stopę zwrotu. W tej sytuacji korzystanie z pośrednictwa rodzimych towarzystw wydaje się jak najbardziej racjonalne.

### Polubiliśmy ryzyko

Znakomite zyski osiągnięte z inwestycji w akcje zachęciły Polaków do przyjmowania na siebie większego ryzyka i inwestowania w fundusze grające agresywnie na giełdzie. W rezultacie łączne aktywa funduszy, które lokują środki na giełdzie (krajowe: stabilnego wzrostu, mieszane i akcji), osiągnęły na koniec 2005 roku wartość 9,4 mld zł, podczas gdy zaledwie pół roku wcześniej było to 7,3 mld zł. Wartość samych akcji posiadanych w portfelach inwestycyjnych UFK osiągnęła 2,2 mld zł wobec 1,6 mld zł na koniec 2004 roku. Oznacza to, że ubezpieczyciele mają aktywa stanowiące około 0,5 proc. kapitalizacji giełdy. Widać więc, że agentom towarzystw ubezpieczeniowych udaje się przekonać klientów, że akcje to dobra inwestycja.

Trzeba mieć tylko nadzieję, że jednocześnie zachęcą do spokoju w czasie korekty i spadku wartości akcji. Wieloletnie doświadczenie uczy bowiem, że w długim terminie fundusze akcyjne dają większy zysk niż te inwestujące bezpiecznie w papiery skarbowe. Warto zwrócić uwagę, że nadal prawie 48 proc. aktywów UFK jest inwestowanych w ten sposób. Jednak jeszcze rok temu było to niemal 59 proc. Oznacza to, że Polacy nie boją się giełdy jako miejsca do pomnażania pieniędzy. Dobrze, że na początek powierzają to specjalistom z towarzystw ubezpieczeniowych i – jak się ostatecznie okazuje – towarzystw funduszy inwestycyjnych.

**Marcin Jaworski**  
marcin.jaworski@infor.pl